

Wdowa, Gdyby Twoja Kobieta

Znów nie mogłam spać w nocy, obok zimna pościel.

Czekałam do piątej, aż wrócisz i mnie dotkniesz.

To mało istotne, tylko chce mi się płakać

Kiedy wążam twój kołnierz i czuję jej zapach.

Może trochę przesadzam, bo wciąż wołasz mnie "kotku".

Słowo "zdrada" zastąpiło bilet w tą podróż.

Flesz, back na początku i jak wypadliśmy z forów.

Zastanawiam się czemu znów nie wracasz do domu?

Nie odbierasz telefonów, nie gadamy jak kiedyś.

Gdzie te wspólne cierpienia, gdzie uśmiechy?

Kto pomagał ci przeżyć, wierzył w ciebie od lat?

Teraz siedzę znów sama, a w radiu melancholia.

Ref.:

Uuu...

Już nie patrzysz tak samo.

Uuu...

Już nic jest tak jak kiedyś.

Uuu...

Już nie ten sam.

Wracasz, spać się kładziesz

Myślałam, że dzisiaj wyjdziemy gdzieś razem.

Dzwoni twój telefon, wstaje, kto o tej porze?

Chyba nie obrazisz się, jeśli ja go odbiorę.

- Halo?

- Halo, kto mówi?!

- Kto mówi?! Chyba ty dzwonisz, więc ty się przedstaw prawdą?

- Nie muszę się przedstawiać, dzwonię do swojego faceta. Jakim prawem w ogóle odbierasz jego t

- Co? Chyba sobie kpisz? Do swojego faceta? Dla swojego faceta to ty możesz ssać. To jest mój f

- Tak, jasne.

Nienawidzę takich sztuk to naprawdę podłe.

Znajdź własnego faceta, od mojego się odklej!

- Wydaje mi się, że doszło do pomyłki. To jest właśnie numer mojego mężczyzny.

- Masz rację to błąd, ale twój dał ci radę: zapomnij ten numer, ja odkładam słuchawkę.

- Poczekaj chwilę, nie rozłączaj się jeszcze! Jeśli się nie mylę, wiem coś co chciałyś wiedzieć.

- Tak?

- Spotkałam tego gościa na imprezie u Piotrka. Znasz Piotrka?

- Hm, kojarze

- Przedostatnia sobota. Przystojny...

- No raczej.

- Sam podszedł i coś tam mówił, że wyglądam bosko, jak słodka istotka. Pytał z kim tu przyszedłam i

- Ja mu go kupiłam...

- Spytał czy z nim zatańczę, nie odmówiłam. Nie ukrywam, że klimat sprzyjał romantyzmowi.

Jedna chwila sprawiła, że zdołał mnie zdobyć. Gorące pocałunki, trudno stłumić żar ust, gdy w głow

Ref.:

Uuu...

Już nie ten sam.

To już nie ty.

Coś jest nie tak.

Coś mówi mi.

Już znikasz wciąż.

Znów w oczach mam łzy,

gdy kolejną godzinę zegarek wybije

i spojrzę znów na zamknięte drzwi.

Nie miej żalu, nic złego nie zrobiłam.

Nie mam żalu, przecież nie podejrzewałam nawet, że on kłamie, że mój facet ma dwie twarze!

Gdybym tylko mogła cofnąć czas, to bym wszystko odwróciła.

Gdybym tylko mogła cofnąć czas to wcześniej zostawiłabym typa, niech spali się w piekle!

To mój błąd, że mu wtedy zaufałam

To mój błąd, że mu wtedy zaufałam, naiwna.

Tak bardzo kochałam, a on to wykorzystał!

Gdybym tylko wiedziała...

Gdybym tylko wiedziała...

Gdybym tylko wiedziała...

Gdybym tylko wiedziała...

Uuu...
Uuu...